

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

Ostra nota szwedzka wobec rządu włoskiego

Z POWODU BOMBARDOWANIA SZPITALA CZERWONEGO KRZYŻA.

Sztokholm. — Minister spraw zagranicznych oświadczył, że poseł szwedzki w Rzymie wręczył rządowi włoskiemu notę z powodu bombardowania szwedzkiego oddziału Czerwonego Krzyża w Abisynji. Nota ta powiada między innymi:

Rząd szwedzki jest przekonany, że szwedzki oddział Czerwonego Krzyża był przedmiotem bezpośredniego napadu ze strony lotnictwa włoskiego.

Ponieważ chodzi tutaj o obywateli szwedzkie, na których przy wykonywaniu dzieła ludzkości stosownie do układu z roku 1929 celem ułżenia położenia rannych na wojnie i chorych napadli lotnicy włoscy, uważa sobie rząd szwedzki za obowiązany jak najostrej zaprotestować u rządu włoskiego przeciw temu zajęciu.

O ile chodzi o działalność oddziału

szwedzkiego, niema żadnych motywów winy nadużycia przezeń znaku Czerwonego Krzyża a wszystkie tego rodzaju przypuszczenia członkowie szwedzkiego Czerwonego Krzyża odparli z całą stanowczością jako błędne. Rząd szwedzki nie ma żadnego powodu do wątpienia w prawdziwość tych zeznań świadków szwedzkich. Rząd szwedzki przyjmując do wiadomości ubolewanie rządu włoskiego, że bombardowanie dotknęło obywateli szwedzkich i oczekuje, że Włochy jak najszybciej przeprowadzą śledztwo w sprawie odpowiedzialności za bombardowanie i należyście ukarzą ten czyn napadu.

Rząd szwedzki zastrzega sobie późniejsze przedstawienie żądań, które będzie uważał za słuszne.

stowskiego; dla wszystkich wreszcie doniosłość tego konfliktu leżała w jego wpływie na przyszłość samej instytucji Ligi Narodów.

Pierwszy motyw — polityka afrykańska — bezpośrednio nas nie dotyczy. Drugi argument także nie może w decyzjach naszych odgrywać roli. Signum temporis — to właśnie niezwykła różnorodność form ustrojowych w poszczególnych państwach. Niedaleko szukając każdemu z sześciu sąsiadujących z nami państw rządzi się według innych systemów i metod, inne wybrało formy dla swego ustroju i innymi hasłami je uzasadnia. Gdybyśmy zatem wedle doktryn ustrojowych chcieli regulować politykę międzynarodową i stosunek do poszczególnych państw, to moglibyśmy w całym świecie dojść w ostateczności do czegoś w rodzaju „wojen religijnych”. Natomiast zmęczony trudnościami świata potrzebuje właśnie czegoś przeciwnego, — jakiegoś znośnego modus vivendi. Sądzę, że o wiele słuszniej jest pozostać wszystkim państwom troskę o ich życie wewnętrzne, poszukiwać zaś solidarności i porozumienia tam, gdzie to tylko możliwe, nie kierując się w polityce międzynarodowej sympatją czy antypatją do jakiegokolwiek ustroju politycznego.

Pozostał nam zatem element ostatni, element Ligi.

Miałem już niejednokrotnie sposobność określić w parlamencie nasz stosunek do tego zagadnienia. Nie chcę w tej chwili analizować, czy Pakt Ligi jest dobry, czy zły, ani wypowiadać przypuszczeń, czy się utrzyma, czy nie, czy też być może trzeba będzie go zreformować.

Sądzę, że dopóki Pakt ten jest przez znaczną ilość państw uznawany, to obowiązuje nas w tym samym stopniu co innych, — nie więcej, i nie mniej. W okresie wielkiej płynności wszystkich zjawisk życia międzynarodowego, Rząd nasz nie może przykładąć ręki do osłabienia tego instrumentu współpracy międzynarodowej. To zdecydowało o linii postępowania polskiej delegacji w Genewie zarówno w Radzie Ligi, jak i w innych zespółach przez Ligę do pracy powołanych.

Rosja i Niemcy.

Przypomnieć tu, mojem zdaniem, należy, że w Pakcie nieagresji między Z. S. R. K., a jego zachodnimi sąsiadami, Polska odegrała rolę decydującą, przyczyniając się tem do stworzenia po raz pierwszy zasad trwałych pokojowych stosunków między Związkiem Sowieckim,



Jubileusz niemieckiego towarzystwa naukowego. Jedną z najbardziej zasłużonych instytucji naukowych niemieckiej Towarzystwa Naukowego im. cesarza Wilhelma obchodził w ostatnich dniach 25-letni jubileusz swego istnienia. Prezes tego Towarzystwa prof. Blanch (na zdjęciu) znany i miły uczynek, którego teoria kwantów wywołała przewrót w nowoczesnej fizyce, wygłosił mowę powitania do zgromadzonych na jubileuszu, dając w krótkim zarysie przegląd najważniejszych prac zasłużonego Towarzystwa Naukowego.

a państwami o innym ustroju. Jeśli zaś chodzi o nasz układ z Niemcami, z 1934 r., to opinja całego świata oceniła ten akt jako jeden z najdonioślejszych wydarzeń międzynarodowych na drodze do tworzenia pokojowego współżycia w Europie powojennej.

Przy zawieraniu naszych układów z sąsiadami zwróciliśmy troskliwą uwagę, by nie naruszyć naszych poprzednich zobowiązań, wynikających z sojuszu z Francją i Rumunją oraz Paktu Ligi Narodów.

Pakt wschodni.

Ponieważ uniwersalizm Ligi Narodów zawiodł, a właściwie nigdy nie doszedł do skutku, więc nie dziwnego, że myśl o organizacjach regionalnych przewija się w dzisiejszych rozważaniach politycznych. Myśl to może i słuszna. Musimy jednak stwierdzić wyraźnie z naszej strony, że naszą rzeczą jest określić, co uważamy za rejon polskich zainteresowań i żadnej gotowej recepty na ten temat nie przyjmujemy. Kto pragnie naszej współpracy, musi się z nami co do tego porozumieć.

Odwołując się do ubiegłego lata stolicę jednego z zaprzyjaźnionych państw, mogłem też śmiało powiedzieć: „polityka polska jest prosta — tak prosta, że niektóre szczególnie podniecone wyobraźnie nie chcą w żaden sposób w to uwierzyć”. Punktem wyjścia dla tej polityki, jak też i celem ostatecznym musi być oczywiście interes Polski, a nie co innego. Zaden wzgląd uboczny, ani żadna abstrakcyjna doktryna nie może mieć na nią wpływu. Rozumując jednak szerszej polską rację stanu, doceniać musimy współpracę z innymi, tam, gdzie się ona dla nas w formach jasnych i niedwuznacznych, a zgodnych z interesami i godnością naszego narodu otwiera. Od tej współpracy nie chcemy się uchylać. W każdym jednak poszczególnym wypadku musimy dobrze wiedzieć, jaki jest motyw i cel proponowanych układów, czy działań, i czy te motywy i cele nie są z naszą polską racją stanu sprzeczne. Układów politycznych podpisyaliśmy niewiele, ale podpisyaliśmy je po to, aby dotrzymać, wymagając oczywiście od każdego z naszych partnerów wzajemności.

Ponowny wybór do Rady Ligi.

Znaczenie naszej współpracy jest rzęsznate przez inne państwa coraz wyraźniej doceniane. Mieliśmy tego dowód na ostatnim zgromadzeniu Ligi Narodów, gdzie jedyną polską sprawą była ponownie nasza reelekcja do Rady Ligi. Chciałbym tu jedynie podkreślić, zdaniem mojem, cenny szczegół: państwa skandynawskie poraz pierwszy postanowiły zrobić wyjątek i głosować na naszą reelekcję. Ze względu zarówno na nasz,

Przemówienie min. Becka

O POLITYCE ZAGRANICZNEJ W KOMISJI SEJMOWEJ.

Warszawa. — Jak już wczoraj donieśliśmy, w środę o godz. 12-jej w południe odbyło się półgodzinne posiedzenie sejmowej komisji spraw zagranicznych, zwołane dla wysłuchania expose ministra Becka o bieżących zagadnieniach polityki zagranicznej. W wielkiej sali dawnego klubu BB. zbrali się wszyscy członkowie komisji, wielu posłów do niej nienależących oraz senatorów.

Konflikt włosko-abisyński.

P. minister Beck zaczął swe przemówienie od konfliktu między Włochami a Abisynją.

Pozwolą panowie — mówił, — że zaczę od sprawy wybijającej się dziś na czoło, sprawy konfliktu włosko-abisyńskiego. Postaram się zanalizować kolejno wszystkie czynniki, jakie w tym konflikcie poważniejszą rolę odgrywiają i wskazać, który z nich odegrał dla nas rolę decydującą.

Praktycznie biorąc, Afryka jest dla nas ziemią, odległą, w której nie mamy bezpośrednich interesów. Z Włochami utrzymujemy bezpośrednie jaknajlepsze stosunki, na dawnych tradycjach i aktualnym zrozumieniu wzajemnych interesów oparte, a w przeddzień prawie wybuchu konfliktu włosko-abisyńskiego prowadziliśmy przyjazną wymianę poglądów w celu znalezienia przez zyciową współpracę szeregu państw poprawy stosunków w bliskim nam geograficznie rejonie nadannajskim.

W kształtowaniu się tego konfliktu na forum genezewskim czołową rolę odegrało stanowisko rządu angielskiego. Nie mam prawa określić Wielkiej Brytanji jako strony w tym konflikcie, gdyż z chwilą i jak długo sprawa traktowana jest w ramach normalnych organów Ligi Narodów, określenie to nie byłoby ścisłe. Mówiąc o Wielkiej Brytanji, pragnę stwierdzić, że nasz stosunek z tem mocarstwem kształtuje się jaknajlepiej, co znajdowało wyraz zarówno w szeregu działań na terenie genezewskim, jak w rozwijających się pomyślnie stosunkach ekonomicznych między naszymi krajami. Nieprawdopodobne wydaje mi się też zupełnie, ażeby między istotnymi celami polityki angielskiej w Europie, a żywotnymi interesami naszej polityki mogła zachodzić jakakolwiek sprzeczność.

Stosunek nasz zatem do aktualnego konfliktu jest całkowicie obiektywny i bezinteresowny. Niemniej wzięliśmy udział w pracach organów Ligi i wspólnie z innymi członkami tych organów wydaliliśmy pewne nadzwyczajne zarządzenia, zwane sankcjami.

Decyzja ta wymaga wyjaśnienia. Problem ten stanął przedemną na je-siennem zgromadzeniu Ligi Narodów, na którym wspólnie z innymi pracowaliśmy w atmosferze wielkiej troski i powodu zarysowywającego się konfliktu, — konfliktu, wychodzącego, jak wspominałem, poza sferę naszych bezpośrednich interesów.

U jednych państw, bezpośrednio za-

angażowanych w Afryce, sprawa ta budziła zainteresowanie z tego właśnie tytułu; dla innych posiadała ona specjalne znaczenie ze względu na ich negatywny stosunek do włoskiego ustroju faszy-



Negus w szpitalu dla rannych.

Cesarz Haile Selassie podczas ciągłych podróży na głównych odcinkach frontu północnego interesował się nie tylko posunięciami strategicznymi i aprowizacją żołnierzy, ale zwiadał wszyskie szpitale i punkty opatrunkowe, asystując niekiedy przy operacjach ciężko-rannych żołnierzy, jak to widzimy na zdjęciu.

Wielka bitwa pod Dolo

GWAŁTOWNA OFENZYWA GEN. GRAZIANIEGO.

Rzym. — Z opublikowanego przez ministerstwo prasy i propagandy komunikatu nr. 97 o sytuacji na froncie abisyńskim, wynika, iż na froncie somalijskim w widłach rzek Ganai — Doria i Daua — Parma oraz w rejonie Dolo trwa od 12 bm. zaciekła bitwa.

Ja się wyraża marsz. Badoglio w komunice — gen. Graziani wszczął gwałtowną

akcję przeciwko wojskom rasa Desty. Wojaka te, dążące do przelamania frontu somalijskiego, zostały pobite.

Zaczary boj trwa w dalszym ciągu. Komunikat mówi pod koniec: „Straty nasze do tej chwili nie są ciężkie”.

Na całym froncie erytryjskim — według słów komunikatu — trwa intensywna działalność wywiadowczo-bojowa.

WYSPA NA JEZIORZE

to tytuł naszej nowej powieści

w odcinku „Gońca Częstochowskiego”, której druk

rozpoczynamy już w nadchodzącą niedzielę, t. j. 19 b. m.

Powieść ogromnie ciekawa.

Oto jeden z jej fragmentów:

Szczupła twarzyczka o wesołych jasnych oczach i stalarnie rozsypanych uszeczka. Czy to ona naprawdę? Ta bostroska dalowozna, a długim workiem, pełna życia i radości.

Zabiorę ten portretek do siebie — postanowiła.

Wzeglętna ręce, żeby go zdjąć. Wtem poczuła silno dotknięcie w szyję. Odwróciła się z przerażeniem. Okrzyk zamarł na jej ustach.

Tak przed sobą zupełnie blisko widziała naturalnie bladą twarz Niedera. Z wankich jego przymierzonych oczu szedł silny nakuszający blask. Rozwarło usta aspiantły cich.

Cofnęła się do stołu. Przymknęła oczy. Przez głowę przeleciała jej myśl, że ma przed sobą kwitłozerego ptaka.

jak i na powszechny szacunek dla tych państw i narodów, wysoko ceniących zasady swego postępowania i moralność polityczną, uważam za swój obowiązek przypomnieć o tym fakcie.

Przedstawiłem panom główne wytyczne naszej polityki i starałem się scharakteryzować metodę. Podkreśliłem przytem wagę, jaką przykładamy do zagadnienia stosunków sąsiedzkich, w przekonaniu, że praca dla wytworzenia dobrego sąsiedztwa jest najbardziej realnym czynnikiem w dziedzinie wysiłków pokojowych. Nie wszędzie oczywiście możemy stwierdzić jednakowo i również pozytywne rezultaty. Sąsiadów mamy wielu. Nie będę już wracał do dwóch wielkich sąsiadów, wschodniego i zachodniego, oraz do Rumunii, która jest naszym aliantem. Jest dalej Łotwa, z którą utrzymujemy przyjazne stosunki, rozwijające się pomysłnie.

Litwa.

Mamy, niestety, następnie najdziwniejsze zjawisko w dziedzinie sąsiedztwa, t. j. Litwę, sąsiada nieznającego w stosunku do nas żadnej z norm sąsiedztwa, stosowanych przez cywilizowane kraje. Moglibyśmy powiedzieć, że jest to punkt zero, gdyby nie to, że ostatnio zakończony proces o zabójstwo ministra Pierackiego rzucił na tę sprawę nowe bolesne światło. Ze znanych mi dotychczas aktów tego procesu widać na podstawie dokumentów, że jeden z byłych członków rządu litewskiego brał czynny udział w organizowaniu i finansowaniu akcji terrorystycznej w Polsce. Nie o mieszkam zapoznać się dokładnie ze szczegółami tej sprawy. Gdyby okazało się bowiem, że nie jest to epizod z przeszłości, lecz istniejąca stale akcja rządu litewskiego, musielibyśmy uznać Litwę za element niebezpieczny dla pokoju.

Czechosłowacja.

Opinia publiczna polska od dłuższego czasu jest zaniepokojona traktowaniem Polaków w sąsiedztwie z nami Republiki Czechosłowackiej. Jeden z członków tej Izby zgłosił w ostatnich czasach interpelację w tej sprawie. Sprawa ta jest istotnie bardzo przykra i jest rzeczą zrozumiałą, że wobec stosowania sztywności w stosunku do Polaków poza granicami państwa polskiego opinia nasza nie może być obojętna, a i rząd liczyć się będzie zawsze z tym czynnikiem.

Przeprowadziłem korespondencję dyplomatyczną z Pragą na ten temat, opierając się na istniejących między nami układach, upoważniających nas do zabierania głosu w tej sprawie. W korespondencji tej, jak i w rozmowach, jakie miałem sposobność mieć w Genewie już przed parą laty z ówczesnym kierownikiem polityki zagranicznej rządu czeskiego, dałem wyraz przekonaniu, że o atmosferze istniejącej między naszymi dwoma krajami w pierwszym rzędzie decydować będzie stan faktyczny: traktowanie Polaków w Czechosłowacji. Żadne sztuczne procedury, ani żadne dyplomatyzowanie nie tu nie pomogą. Z drugiej jednak strony każdy objaw dobrej woli rządu praskiego w meritum sprawy zostanie przez nas należycie oceniony, i przywrócimy je w najprostszym drodze do wytworzenia lepszej atmosfery sąsiedzkich. Zniesienie stanu wyjątkowego na Śląsku Cieszyńskim pragnęliśmy uważać za taki fakt.

Starałem się streścić ogólne założenia polityki polskiej. W tych ramach mieści się oczywiście jeszcze bardzo znaczna ilość zagadnień, spraw i problemów. Gotów jestem z Panami wszystkie te sprawy przedyskutować.

Po zakończeniu exposé przewodniczący pos. Schaezel zamknął posiedzenie, wyznaczając dyskusję na czwartek godzinę 11-tą przed południem.

TELEGRAMY

WIELKIE MANEWRY LOTNICZE W PORT SAID.

Kair. — W czwartek lub w piątek odbędą się w Port Said manewry lotnicze, w których wezmą udział wszystkie siły powietrzne, znajdujące się w strefie Kanału Sueskiego oraz ludność cywilna.

OCHRONA PRZECIWLOTNICZA ADDIS ABEBY.

Addis Abeba. — Władze miejskie rozprężyły zarządzenia o środkach ostrożności, jakie mają być powzięte przed atakami lotniczymi. Osoby, których domy otoczone są ogrodami, winny zbudować schrony podziemne, głębokości co najmniej 2 metrów. Schrony te winny się znajdować w odległości przynajmniej 15

metrów od domów, budowanych z kamienia. Osoby, nieposiadające ogrodów, mają wybudować schrony przy najbliższych drogach. Dla zabezpieczenia przed pożarem w pobliżu każdego domu winno się znajdować 10 worków do siana. Rady, dotyczące budowy schronów udzielane będą ludności przez techników miejskich. Na wypadek ataku lotniczego, wszyscy mieszkańcy winni przechodzić do schronów. Jeśli schrony te będą zbyt odległe, należy kłaść się w rowach lub w łożyskach strumieni.

SAMOŁOT WŁOSKI W POBLIŻU ADDIS ABEBY.

London. — Z Addis Abeby donoszą: W pobliżu stacji Misso na linii kolejowej Dzi butti-Addis Abeba zauważono wczoraj samolot włoski. Pilot nie rzucił bomb, tem niemniej pojawienie się samolotu włoskiego w pobliżu Addis Abeby wywołało wielkie wrażenie w stolicy. Ogólnie oczekują, że Włosi dokonają rajdu lotniczego na Addis Abebę.

Po exposé min. Becka

„Polityka równowagi między Berlinem i Moskwą”.

Paryż. — Sądząc z pierwszych komentarzy, umiarkowane w tonie i ostrożne exposé min. Becka wywołało dodatnie wrażenie w Francji.

Niektórzy interpretują je nawet jako zapowiedź zwrotu polskiej polityki zagranicznej wobec Rosji sowieckiej i Czechosłowacji. Francja uważałaby zwrot taki za nader pożądanym. Jak wiadomo normalizacja stosunków między Warszawą a Moskwą i Pragą wysuwana jest stale przez francuską lewicę, jako pierwszy warunek urominowania stosunków polsko-francuskich.

„Intransigent” stwierdza, że polityka równowagi między Berlinem a Moskwą, Polska przyczyniła się do utrzymania pokoju w Europie.

Podobnie z dużą przychylnością komentuje dziennik ustęp exposé, poświęcony sprawie abisyńskiej.

Z zadowoleniem dziennik podkreśla słowa ministra, w których widzi wyraźne życzenie wyjaśnienia wszystkich trudności, jakie zaciemniają atmosferę między Polską i Czechosłowacją.

PRZYWRÓCENIE RUCHU KOLEJOWEGO MIĘDZY CHINAMI A MANDZURJĄ.

London. — W stosunkach chińsko-japońskich zaszedł fakt o nadzwyczaj doniosłym znaczeniu, który może posiadać zasadniczy charakter w dalszym rozwoju stosunków pomiędzy Chinami a Japonią.

Jak donosi Reuter z Tientsinu, zawarto nowy układ chińsko-japoński w sprawie przywrócenia towarowego ruchu kolejowego

go pomiędzy Mandżu-kuo a Chinami północnymi.

Jak wiadomo, ruch ten został przerwany zgrą 4 lata temu, natychmiast po utworzeniu państwa mandzurskiego, na znak zasadniczo nieprzejednanego stanowiska Chin w sprawie Mandzurji.

Układ, przywracający w całej pełni komunikację kolejową pomiędzy Mandżu-kuo a Chinami uzyskał ma aprobatę centralnego rządu chińskiego w Nankinie.

17 osób zginęło

w katastrofie samolotowej.

Nowy Jork. — Nadeszła tu wiadomość o straszliwej katastrofie samolotowej.

W drodze z Newark do Los Angeles spadł koło Goodwin (w stanie Arcansas) samolot pasażerski American Air Line, przyczem 14 pasażerów, dwóch pilotów i stewardeska ponieśli śmierć.

Przyczyna katastrofy nie została jeszcze ustalona. Socjacyki znaleźli w trudno dostępnym terenie bagnistym.

Nowy Jork. W sprawie katastrofy samolotowej pod Goodwinem donoszą następujące szczegóły:

Katastrofa wydarzyła się 25 minut po starcie z lotniska w Memphis w Tennessee, gdzie samolot zrobił przystanek. Krótko przed katastrofą depešował jeszcze radiotelegrafista, że leciał na wysokości tysiąca metrów nad ziemią.

Drużyna ratunkowa znalazła jeszcze na miejscu wypadku motor i większe kawałki kabiny. Sądzą, że pilot mógł krótko przed uderzeniem o ziemię podnieść aparat do góry. Musiało się to jednak stać zbyt późno, gdyż tymczasem wierzchołki drzew uderwały skrzydła. Wierzchołki drzew były wylamane na przestrzeni trzy stu metrów.

Między ofiarami katastrofy znajdowały się cztery kobiety. Ponieważ wśród gruzów znaleziono także ubrania dziecięce, przypuszczają, że b'ly także i dzieci.

N. Jork. — „Daily Mirror” donosi, że sędzia Roberts, członek najwyższego trybunału Stanów Zjednoczonych, na którego ręce wysłane zostało nowe podanie w sprawie Hauptmanna, zginął w katastrofie samolotowej pod Goodwin.

KATASTROFA KOLEJOWA

W ANGLJI

London. — W pobliżu Strivenhamu w hrabstwie Berks zderzył się we środę po ciąg osobowy z pociągiem węgłowym. Wykoleiła się lokomotywa z pierwszymi trzema wagonami osobowymi. Według dotychczasowych wiadomości przewieziono do szpitala, 23 osób, między którymi są także ciężko ranni.

Budżet w komisji sejmowej

Sprawy wojskowe.

Warszawa. — Po zakończeniu zwiędzania państw. zakł. inżynierji, członkowie komisji budżetowej powrócili do Sejmu i rozpoczęli dyskusję nad budżetem min. spraw wojsk.

pozytywny stosunek Ukraińców.

Pos. Celewicz: Wobec nowej sytuacji przyszedł czas, ażeby także polityka M. S. Wojsk. względem społeczeństwa ukraińskiego uległa zmianie. Nie przeczę, że poprzednio nastroje, panujące w obozie ukraińskim mogły skłaniać M. S. Wojsk. do pewnego rodzaju rezerwy, czy nieufności.

Silna i dobrze zaopatrzona armia polska leży także w interesie narodu ukraińskiego i dlatego głosować będę za budżetem M. S. Wojsk. (Oklaski).

Propozycja zaniechania dyskusji.

Po przemówieniu pos. Walewskiego, zabrał głos pos. Szczepański: Mając na uwadze, że obecna Izba po raz pierwszy ma możność zajęcia się sprawami resortu wojskowego, i że obecnie kierownictwo armji spoczywa w ręku kontynuatorów linii s. p. marszałka Piłsudskiego i, że dyskusja komisji jest nie tylko analizą cyfrową, lecz ma dać także wyraz zasadniczego ustosunkowania się do tego resortu proponuję, aby przyjął budżet tego resortu bez dyskusji, względnie, ażeby koledzy zapisani do głosu, sami zrzekli się głosu.

Przewodniczący p. Byrka: Nie mogę nie udzielać głosu tym, którzy zostali zapisani, a nie jestem także tego zdania, żeby część wobec armji miała znaleźć wyraz właśnie w tem, że się milczy. Nie mogę pańskiego formalnego wniosku popierać. Pański apel na przyszłość już do mnie nie należy. Są tu pp. ministrowie,

którzy nad nim prawdopodobnie się zastanowią.

Wojsko a surowce.

P. Zeligowski: Co do przemyślni, to ja — zwłaszcza w imieniu drobnego rolnictwa — pragnę wyrazić podziękowanie p. Gen. Składkowskiemu za poparcie akcji Inniarskiej. Tembardziej, że zdaje się być, doskonale z tego sprawę, że bielizna i ubranie lniane nie są doskonałe. Uważam jednak, że wobec groźby wysłania wielu milionów za bawelnę zagranicę, te ofiary są konieczne i opłacają się, bo dają nam samowystarczalność, tak przecież zawsze potrzebna, a zwłaszcza podczas wojny. Ofiary te mają też wielki sens, iż przyniosą pewną ulgę wsi. A idzie tu już nie tylko o jej nędzę, ale jest to zagadnienie odwieczne, którem-żeśmy się nigdy dotąd szczerze nie zajęli.

Zły krój munduru.

P. Starzak porusza parę spraw drobniejszych: Pamiętamy wszyscy historję naszego munduru i tem usprawiedliwim jego dzisiejszy nawet niezbyt praktyczny krój i wygląd. Muszę stwierdzić, że zagranicą, zwłaszcza krój i wykonanie munduru żołnierskiego są lepsze. W związku z rzuconym hasłem strzelectwa zwracam uwagę na brak strzelnic, dostępnych dla wszystkich obywateli i zbyt wysoką cenę nabojów.

Usuwanie pośrednictwa.

P. Kozłowski podnosi z uznaniem wielki postęp, jaki nastąpił w ostatnim roku w bezpośrednim nabywaniu zboża od rolników. Za największy sukces uważa utrzymanie ceny koni remontowych przez wojsko, mimo kryzysowego spadku cen.

Pos. Balkom: Mówiło się w czasie woj-

Togal
Grypa, przeziębienie, reumatyzm, artyreizm, podgrą są zimą plągg ludzkości. Przeciw tym dolegliwościom stosuje się Tabletki Togal. CENA ZŁ. 150
PRZYNOŚI ULGĘ CIERPIĄCYM

ny Awiatowej, że wojnę w Niemczech wygrywa nauczyciel. Nam grozi niebezpieczeństwo, ponieważ oświata u nas się wali. 1.200.000 dzieci znajduje się poza szkołą. Alfabetą nie może być dobrym żołnierzem. Apeluję do p. ministra spraw wojskowych, żeby wydobyc coś z budżetu na budżet min. oświaty. Zgłaszam na stojący wniosek: „Komisja budżetowa w swoich pracach zmierza do zmniejszenia strony wydatków preliminarzy budżetowych o pół procent we wszystkich częściach budżetu z wyłączeniem budżetu M. S. Wojsk. Sumy w ten sposób oszczędzone przeznacza się na szkolnictwo powszechne. Odpowiednie wnioski zgłaszają referenci poszczególnych działów budżetu po porozumieniu się z rządem”.

Przewodniczący, wicemarszałek Byrka prosi wnioskodawcę o cyfrowe opracowanie wniosku. Dopiero szczegółowo umotywowany wniosek będzie mógł być poddany pod głosowanie.

Pos. Sikorski: W sprawie dostaw dla wojska chodzi o to, żeby zasady pomijania pośrednictwa nie sprowadzały do zasady pomijania handlu.

Koszty utrzymania samochodów.

Pos. Holyński: W sprawie motoryzacji kraju chodziłoby o to, żeby obniżyć koszty utrzymania samochodów. Cena zakupu nie gra tu większej roli, natomiast nadmiernie wysokie są: podatek od środków lokomocji, ceny materiałów pędnych, opłaty celne od części zamiennych i pneumatyków. Wysokie koszty utrzymania wpływają ujemnie na motoryzację kraju. Koszty remontu i tak są zwiększone z powodu złego stanu dróg.

Uwzględnienie interesu rzemieślnika.

Pos. Jachoda-Zółtowski: Z prawdziwą radością słuchałem wywrażeń przedstawicieli rolnictwa o tej pomocnej dłoń, jaką wojskowość rolnictwu podała, ale słuchałem tych wywrażeń także z wielką żądzą, jako przedstawiciel rzemiosła, gdyż 300 tysięcy warsztatów rzemieślniczych w Polsce z wielkim utęsknieniem czeka na tę pomocną dłoń. Warsztaty rzemieślnicze są rozsiane po całym kraju i mogą oddawać znakomite usługi, gdy większe objekty przemysłowe łatwiej mogą być umieruchomione. Byłoby rzeczą nader wskazaną, ażeby jaknajwiększa ilość zakładów rzemieślniczych już w czasie pokoju wykonywała dostawy dla wojska.

Oświadczenie min. Kasprzyckiego.

Na zakończenie dyskusji p. ministr. spraw wojskowych gen. Kasprzycki w obszernym przemówieniu dał przegląd całokształtu prac wojska, szczególnie związanych z wyszkoleniem i przemysłem wojennym oraz działami zaopatrzenia wojska.

Wreszcie przechodził p. minister do omówienia stosunku wojska do społeczeństwa, stwierdzając, że udział wojska w robotach użytkowych przy odbudowie dróg i mostów w wyniku przyczynił się do wykonania przeszło 7,000 km. dróg i 1,383 km. mostów.

Armja przygotowywana do surowych wymagań wojny pod rozkazami generalnego inspektora sił zbrojnych gen. Rydza-Śmigłego oczekuje od przedstawicielstwa narodowego gorącej zachęty do jej pracy i okazania zrozumienia dla jej interesów, które nie są niczem innym, jak interesem całego Narodu.

Po krótkich końcowych wywodach sprawozdawcy pos. Ducha, przewodniczący pos. Byrka stwierdził przyjęcie preliminarza min. spraw wojskowych w brzmieniu przedłożenia rządowego wobec niewniesienia żadnego wniosku.

Współpraca Sokolstwa z władzami wojskowymi.

Warszawa. — Generalny inspektor sił zbrojnych gen. Rydz-Śmigły przyjął we wtorek nowoobranego prezesa Związku Sokolstwa Polskiego pfr. w st. spocz. Franciszka Arciszewskiego, który przedstawił gen. Rydzowi-Śmigłemu dążenie Sokolstwa polskiego do jak najlepszej współpracy z wojskiem nad wychowaniem fizycznym i przysposobieniem wojskowym Sokolów.

Zachwył

w całym świecie

wzbudza wspaniały film historyczny, osnuty na nieśmiertelnego arcydzieła Fryderyka Schillera pod tytułem

Wilhelm Tell

z najgenialniejszym tragicznie doby obecnej

Conradem Veidtem

w roli tytułowej.

DZIŚ W CZWARTEK PREMIERA!!!

Kino „Stylowy” II Aleja 27.

PO PROCESIE O ZABÓJSTWO MIN. PIERACKIEGO.

Warszawa. — Wydział 8-my karny sądu okręgowego w Warszawie przystąpił do opracowania protokołu rozprawy w procesie o mord na osobie ś. p. min. Pierackiego.

Protokół ten zajmuje około 1000 stron pisma maszynowego. Szczegółowe motywy wyroku gotowe będą dopiero za dwa miesiące.

Na mocy decyzji władz sądowych, wszyscy skazani w tym procesie pozostają do wzięcia w Warszawie aż do czasu rozprawy apelacyjnej. Z powodu przesłuchania wielkiej liczby świadków w miejscowych, jak i liczne ekspertyzy sądowe przeciwko Lebedowi i towarzyszom, koszty sądowe wyniosły przeszło 10 tysięcy zł.

PIDHAJNY I MALUCA ŚWIADKAMI W PROCESIE O. U. N. W ŁUCKU.

Łuck. — Sąd okr. w Łucku wyznaczył na 22 b. m. rozprawę przeciwko Aleksandrowi Kucowi, członkowi O. U. N., oskarżonemu o działalność wyrotową oraz o udział w przygotowaniach do planowanego przez O. U. N. zamachu na wojewodę wołyńskiego Henryka Józefowskiego.

Zamach ten miał być dokonany w chwili opuszczenia przez wojewodę teatru w Łucku. Proces budzi żywe zainteresowanie.

W charakterze świadków sprowadzeni zostaną skazani w procesie o zabójstwo min. Pierackiego: Pidhajny i Maluca.

ZAWIESZENIE ZARZĄDU CECHU PIEKARZY.

Warszawa. — Wobec powziętej w dniu 14 bm. na zebraniu, zwołanem przez cech piekarzy m. st. Warszawy, uchwały o zupełnie nieuzasadnionej podwyżce cen pieczywa, która miała wynosić 15 do 20 proc., władze zawiesiły działalność zarządu cechu, wyznaczając na stanowisko tymczasowego zarządcy b. senatora Stefana Wiechowicza.

Dotychczasowym starszym cechu był Bronisław Magiera, podstarszym zaś Kazimierz Jarosz i Antoni Łukasiewicz.

Krwawa strzelanina W WARSZAWIE.

Warszawa. — Na placu Żelaznej Bramy wybuchła strzelanina. W świetle dochodzącego, przebieg krwawego zajścia przedstawia się jak następująco:

Po północy od ul. Krochmalnej w kierunku hał targowych wyszło trzech osobników, którzy w pewnej chwili napadli na przechodzącego Herscha Najmiera. Napadnięty wszczął alarm, wzywając kątunku. Napastnicy rzucili się do ucieczki i gdy znaleźli się na placu Żelaznej Bramy, wzięli dli do taksówki. Kierowca taksówki, Stanisław Urbanek, usłyszawszy krzyki „policia” zwrócił z ruszeniem z miejsca, przy puszczeniu, że wsiadli do jego taksówki bandyci. Krzyki i alarmy usłyszał przechodzący w pobliżu przodownik urzędu śledczego, Wincenty Rzewski, który podbiegł do taksówki i polecił pasażerom wysiąść. Ponieważ nieznajomi strwali opór, wiadowca zagroził im rewolwerem.

Wtedy jeden z osobników rzucił się na wywiadowcę, chwytając za luźę jego rewolweru. Wywiadowca cofnął się i po ostrzeżeniu przypuszczając, że ma przed sobą szajkę bandytów, dał kilka strzałów. Ci odpowiedzili strzałami. Na ulicy powstała panika. Kilku przechodniów również dobioł rewolwerów, strzelając do nieznajomych, atakujących wywiadowcę. W rezultacie jeden z pasażerów padł trupem na miejscu, dwóch zostało rannych. Jeden z tych rannych udał się w stronę ogrodu Saskiego i tam znikł. Jak się okazało, zabitym był 25-letni Henryk Ozga, bez zajęcia, zam. przy ul. Sosnowej 1. Pozostali na miejscu ranni jego towarzysze jest 26-letni Bolesław Szałański, również bez zajęcia, zamieszkały przy ul. Nowolipki 64. Po nałożeniu opatrunku przewieziono go szpitala św. Ducha.

Zwłoki zabitego Ozgi przewieziono nad ranem do prosektorjum. Stan rannego Szałańskiego nie jest groźny. Trzeci osobnik, który mimo otrzymania rany postrzałowej,

zbiegł, został następnie ujęty. Jest to niejaki Mieczysław Bzikot.

SAMOBÓJSTWO WICEDYR. FABRYKI TYTONIU W JAGIELNY.

Czortków. — Pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru inż. Wiesław Przybora, wicedyrektor państw. fabryki tytoniu w Jagielny. Przyczyną samobójstwa narazię niestalo.

B. DYR. BIŁOWICKI — SKAZANY NA 4 LATA WIĘZIENIA.

Warszawa. — Sąd okr. ogłosił się środe wyrok w sprawie b. dyrektora zakładów oczyszczania miasta, Stanisława Biłowickiego, który oskarżony był o nadużycia i akt oskarżenia wyszczególniał 12 konkretnych zarzutów.

Sąd uznał tylko część zarzutów za udowodnione i skazał Biłowickiego na 4 lata więzienia. Powództwo magistratu pozostało bez rozpoznania.

FALSZERZE PRZEKAZÓW POTCZOWYCH.

Bydgoszcz. — Na ławie oskarżonych zasiadli: Jan Olszewski, Józef Tlustowski, asystent pocztowy Feliks Bijajt, urzędnik kolejowy Stanisław Wojciechowski i Chaím Diament z Łodzi, którzy podrabiali przekazy pocztowe i pobierali na nie pieniądze. W czasie od grudnia 1934 do końca lutego 1935 podrobili 61 przekazów na 26.858 zł., a podjęli około 19.000.

W wyniku rozprawy sąd uznał winę wszystkich oskarżonych za udowodnioną i skazał: Olszewskiego na 3 lata, Tlustowskiego na 3 i pół roku, Bijajta na 3 lata oraz Wojciechowskiego i Diamenta po 2 lata więzienia.

Wysyłka paczek żywnościowych do Niemiec.

Poznań. — Wobec braku masła w Niemczech wysyłka paczek żywnościowych z Polski wzmagą się coraz więcej. W sam dzień 31 grudnia r. z. wysłano z Poznania aż 700 paczek żywnościowych do Niemiec. Paczki wysyłają zarówno Niemcy, zamieszkali w Polsce, jak i Polacy tutejsi dla swoich krewnych, przebywających w Niemczech i odczuwających szczególnie panujący tam zupełnie brak masła.

Polacy z Niemiec piszą do swoich bliskich w Polsce, iż masło jest wydzielane na kartki w minimalnych ilościach, a nawet margaryne, zwaną teraz w Niemczech „deutsches Volksfett”, trudno jest nabyc.

WYKRZYCIE NOWYCH NADUŻYCZ

Warszawa. — Urząd prokuratorski przystąpił do sporządzenia aktu oskarżenia w sprawie nadużyc, popełnionych przy robotach kolejowych na liniach Warszawa — Łowicz — Skierniewice — Łódź.

Słedztwo w tej sprawie było prowadzone przez główną inspekcję komunikacji oraz przez sędzię śledczego Demanta.

W trakcie śledztwa wyszły najaw nadużycia, popełnione przy robotach, pro-

wadzonych w związku z elektryfikacją węzła warszawskiego, przy czem przebudowano na niektórych liniach podmiejskich perony dworcowe, które, po zbadaniu przez komisję, okazały się nieodpowiednie do użytku i ulegną rozbiórcie.

Budowę tych peronów prowadził przed siebieorca prywatny Benjamin Beregal, którego aresztowano.

W związku z wykryciem tych nadużyci zawieszono w czynnościach inż. Przedpawskiego, który z ramienia min. komunikacji doglądał tych robót.

Aresztowano jeszcze kilka osób, które zwolniono następnie pod dozór policji.

Afera łapownicza?

z inwalidami wojew. łwowskiego:

Łwów. — W referacie inwalidzkim przy starostwie powiatowym we Lwowie wykryto przed Bożem Narodzeniem wielką aferę korupcyjną, którą przez kilka tygodni osłaniania tajemnicą śledztwa ze względu na coraz szersze kręgi, jakie ono rozciągało.

O rozmiarach afery świadczy fakt, iż dotychczas objętych śledztwem przeszło 60 nazwisk, a według przybliżonych obliczeń, skarb państwa poniósł stratę, dochodzącą setek tysięcy zł.

Oszustwa polegały na tem, że referenci w urzędowych zaświadczeniach wydawanych osobom zainteresowanym wpisali wyższy od rzeczywistego t. zw. procent inwalidztwa, dzięki czemu skarb państwa wypłacił wyższe stawki zasiłków inwalidzkich. Za to po bierali ateryjski wynagrodzenia pieniężne.

W związku z aferą aresztowano jeszcze w grudniu czterech urzędników, a to: Doleczka, Dama, Spychałę i Strzelbickiego oraz kilka osób, które grały rolę pośredników i naganiaczy, a między innymi Różę Gut.

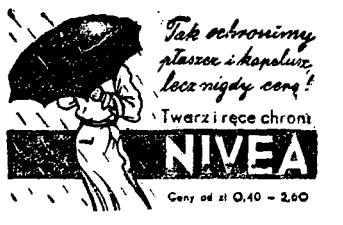
Wszyscy aresztowani, których dotychczas jest 11-tu, odstawieni już zostali do więzienia w Brygidkach.

DEFRAUDACJA W DRUKARNI PANSTWOWEJ.

Warszawa. — Przed sądem okr. znalazła się sprawa ekspedytora drukarni państw., Józefa Pastwy, który od kilku lat dopuszczał się nadużyci.

Pastwa skradł datownik i przy pomocy jego fałszował pokwitowania na fikcyjne wydatki pocztowe. W ten sposób przywłaszczzył sobie w ciągu kilku lat 40 000 zł. Nadużycia trudne były do wykrycia i zwrócono dopiero uwagę na Pastwę, gdy zaczął prowadzić hulaszczy tryb życia i wydawać dużo pieniędzy na dancینگach.

W chwili zdemaskowania usiłował Pastwa popełnić samobójstwo, co mu jednak udaremniiono. Sprawę odroczono w celu uzupełnienia ekspertyzy grafologicznej.



Geny of st. O. 40 - 260

winy księgi te przedstawi do zaświadczenia

Natomiast przy pierwszym założeniu ksiąg uproszczonych zaświadczenie może się odbywać w każdym czasie, nawet w środku miesiąca z tem, że zapisy w księgach będą służyć za podstawę dla wymiaru podatków jedynie o daty zaświadczenia tych ksiąg.

Zauważyć należy, że płatnicy, prowadzący uproszczoną księgowość handlową, korzystają z wszelkich podatkowych przywilejów ustawowych narówni z płatnikami, prowadzącymi księgi handlowe według przepisów kodeksu handlowego. Jednym z tych przywilejów jest zniżona stawka podatku obrotowego od osiągniętych obrotów.

— Ceny chleba pszytowego. Podług urzędowych danych na 1 bm. zanotowano następujące ceny chleba pszytowego za kg.: Gdynia i Katowice 28 gr., Wilno i Łwów 27 gr., Warszawa, Białystok i Kraków 26 gr., Łódź, Częstochowa, Włocławek i Toruń 25 gr., Poznań 24 gr., Kielce, Lublin, Nowogródek, Brześć nad Bugiem i Stanisławów 23 gr., Tarnopol 21 gr. i Luck 20 groszy.

— Walka z wściekłością. Wobec kilku wypadków wściekłości Zarząd miejski wydał kategoryczny nakaz trzymania wszystkich psów podwórzowych stale na uwięzi i prowadzenia wszystkich psów pokojowych i myśliwskich tylko w kagańcach i na smyczy. Wszystkie psy winny być zaopatrzone w marki rejestracyjne, a o każdym wypadku, gdzie podejrzana jest wściekłość, należy zgłaszać w Starostwie lub w miejskim Wydziale zdrowia.

Zwrot pieniędzy

za niewykorzystany bilet kolejowy. Nowy regulamin przewozu osób.

Od początku b. r. obowiązuje nowy regulamin przewozu osób, bagażu i przesyłek ekspresowych na PKP. M. in. obowiązuje następujące przepisy:

Wagony bezpośrednio przeznaczone są przede wszystkim dla podróźnych z biletami bezpośrednimi. — Inni podróźni mogą zajmować w takich wagonach tylko od czasu, dopóki miejsca te nie okaza się potrzebnymi; konduktor ma obowiązek uprzedzać o tem tych podróźnych.

Konduktor ma prawo przydzielania miejsc w przedziałach dla kobiet także i mężczyznom, o ile inne przedziały są przepełnione, a przedział dla kobiet nieobsadzony całkowicie.

Posiadacz biletu peronowego może wejść do wagonu celem umieszczenia w wagonie osoby chorej i innych osób, potrzebujących opieki, potem powinien natychmiast opuścić wagon; kto wbrew tym przepisom wchodzi do wagonu; lub pozostaje — opłaca 5 złotych.

Zezwolono na zwrot należności za bilet całkowicie niewykorzystany nie tylko, jak dotąd, w przypadku śmierci, choroby itp., lecz we wszystkich przypadkach niemyślenia biletu — bez względu na przyczynę nieużytkowania.

Wprowadzono bardzo liberalną zasadę obliczania zwracanej — przy częściowym niewykorzystaniu biletu — różnicy między całą opłatą, uiszczoną według taryfy ulgowej, i należnością za dokonany przejazd, obliczoną według tej samej taryfy ulgowej, jeżeli podróźny z biletem jednorazowym miał prawo do korzystania z tej taryfy zarówno przy przejeździe do stacji przeznaczenia, jak i do stacji, na której zjechał podróźny.

— Obrona zółwów. Na mocy rozporządzenia ministra oświecenia, zółw uznany jest za gatunek chroniony na całym obszarze Polski. Rozporządzenie zabrania zabijania zółwów, łowienia ich żywcem, pobierania lub niszczenia jaj i dokonywania innych czynności, zmierzających do ich zawłaszczenia. Minister może udzielać zezwoleń na łowienie zółwów dla celów naukowych, dydaktycznych, lub hodowlanych.

Wobec licznych zapytań o termin Doroocznej Reduty Zarząd Straży ma honor poinformować Szan. Ogół, że w roku bieżącym Reduta nie odbędzie się.

Kino „EDEN”
I-sza Aleja 12.

Jeszcze tylko
ostatnie dwa dni!
Nadprogramy. Początek o 5. Ostatni seans o 9.30 w.

KINO Benta - Bodo - Fertner
„LUNA” wesola trójka w wesolym filmie dla wesolych i smutnych
„JASNE PAN SZOFER”
trzeci film ze złotej serji przebojów Kina „LUNA” 1936 r.
Nad program: Najnowszy tygodnik oraz ciekawe zajęcia z wojny w Abisynji.
Początek o godz. 5.15, w sobotę o 4-ej, w niedzielę o godz. 2.30. Ostatni seans o 9.30 wiecz.
W sobotę i niedzielę o godz. 12.30 poranki filmu „MAŁA MATECZKA”. W roli głównej ulubienica Częstochowy, rozkoszna kobietka FRANCISZKA GAAL.

KRONIKA

Częstochowa
17
Stycznia
Piątek

Dziś — Antoniego op.
Jutro — Katedry św. Piotra.
Wschód słońca o godz. 7.40
Zachód „ „ 16.09
Kalendarzyk historyczny:
Urodzenie Stanisława Augusta
Poniatowskiego 1732 roku

— Miesiącz zbiórki na szkolnictwo polskie zagranicą. Dnia 15 bm. rozpoczęła się w całym kraju akcja zbiórkowa na fundusz szkolnictwa polskiego zagranicą. Zbiórka trwać będzie przez cały miesiąc do 15 lutego.

— Odłożenie odczytu w Stow. Kupców Polskich. Zapowiedziany na dziś, w czwartek wieczorem, w Stow. Kupców Polskich odczyt delegata Centrali Stow. z Warszawy mgr. Topolnickiego z powodu niemożności przyjazdu prelegenta w dniu dzisiejszym nie odbędzie się i odłożony zostaje na termin późniejszy, o którym nastąpią zawiadomienia.

— Z życia harcerskiego. W dniu 1-go stycznia 1936 r. w szkole Powsz. przy ul. Aleja Kościuski 10 odbyła się uroczystość choinki drużyn 26-jej Zagi. harcerzy. Na

choince popisywali się harcerze i zuchy w grach i technice harcerskiej. Choinka była pięknie oświetlona i efektownie przybrana. W uroczystości tej wzięli udział: kierownik szkoły p. Figlarczyk i rodzice harcerzy.

— Zebranie właścicieli nieruchomości z ul. Warszawskiej. W Magistracie odbyło się zebranie właścicieli nieruchomości z ul. Warszawskiej w liczbie 100 osób. Tematem zebrania miało być „ugodowe” ułożenie chodników na tej ulicy, gdzie Magistrat ułożył pierwszorzędną nawierzchnię. Miasto, chcąc doprowadzić tę dzielnicę do całkowitego porządku, zaproponowało właścicielom domów udział w kosztach ułożenia chodników w wysokości 50 proc. Po dyskusji postanowiono odbyć jeszcze jedno zebranie.

— Zaświadczenie uproszczonych ksiąg handlowych. Stosownie do zarządzeń ministerstwa skarbu uproszczone księgi handlowe podlegają przed rozpoczęciem ich prowadzenia zaświadczeniu przez władze skarbowe albo przez instytucje samorządu gospodarczego. Przedsiębiorstwa, prowadzące księgi uproszczone już w r. ub. a pragnące prowadzić je nadal w roku bieżącym,

Sprawozdanie Braci Albertynów III-go Zak. św. Franciszka posługujących ubogim w Częstochowie.

Zebrało jałmużny na kłuszące kwestarską w Częstochowie i w powiecie Częstochowskim na potrzeby Domu Noclegowego dla bezdomnych mężczyzn w r. 1935 zł. 142.58. Z tej kwoty wydano na zakupienie kapusty do użyczenia na zime za zł. 70, kupiono węgiel dla kuchni za zł. 17.50, kupiono mięsa na święta Bożego Narodzenia, z którego zrobiono kiełbase dla 141 osób za zł. 55. Razem zł. 142.50.

Załatwianie reklamacji w Ubezpieczalniach Społecznych. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wystosował do dyrektorów wszystkich ubezpieczalni społecznych na terenie całego kraju okólnik następującej treści:

„Z. U. S. posiada wiadomości, że niektóre ubezpieczalnie załatwiają zbyt opieszale reklamacje pracodawców w sprawie mylnych obliczeń składek i że nawet przy uwzględnieniu tych reklamacji konta pracodawców nie zostają sprostowane przez długi okres czasu.

Ze względu na niezadowolenie i skargi, jakie tego rodzaju załatwianie spraw wywołuje wśród pracodawców, Zakład Ubezpieczeń Społecznych poleca dyrektorom ubezpieczalni wydanie natychmiast odpowiednich zarządzeń, zmierzających do jaknajszerszego załatwienia zażaleń reklamacyjnych, oraz unormowania takiego trybu postępowania, który umożliwiłby w przyszłości szybkie załatwianie omawianych spraw”.

Kurs walut. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.26¹/₂, rubel złoty 4.80¹/₂, dolar złoty 9.02¹/₂, banknoty niemieckie 130.50, guldeny gdańskie 99.00.

Nocne dyżury aptek.
W nocy z dnia 16 na 17 bieżącego miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Nowaka i Mandata — Stary Rynek 2, p. Włoskiego — Kordeckiego Nr. 27.

W razie pożaru należy wezwać Straż przez telefon Nr. 22-22.

Z Sądu Okręgowego

Kradzież pomidorów w żydowskiej farmie ogrodniczej.

W dniu 28 września 1935 r. pracownicy żydowskiej farmy ogrodniczej w Częstochowie zauważyli osobników, kradących pomidory. Gdy zwrócili im uwagę, ci obrzucili ich kamieniami.

Na krzyki zjawił się przodownik Piszczako, który wezwał uciekających do zastrzymania, a gdy to nie poskutkowało strzelił na postrach.

Przodownikowi udało się zatrzymać jednego ze sprawców Stefana Ludwika Stobrawę.

Sprawdzony do Komisariatu Stobrawa podał nazwiska dalszych sprawców kradzieży, którzy wczoraj znaleźli się na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym.

Sąd skazał Stefana Ludwika Stobrawę, Stanisława Kapitańskiego i Józefa Kasprzkiego po 6 miesięcy więzienia, a Jana Krygiela na umieszczenie w zakładzie poprawczym. Co do Kasprzkiego Sąd na mocy amnestji karę mu darował.

Migdały dla koni. Straż graniczna we wsi Stany udała się do wsi Siekierowina, przeprowadzając dokładną rewizję w zabudowaniach Adama Janika, gdzie w stajni w workach, zawierających zwykle siano dla koni, znaleziono 45 kg słodkich migdałów.

Tragiczna śmierć

studenta z Częstochowy.

Wczoraj w godzinach popołudniowych na szlaku kolejowym Herby — Poznań wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, którego śmiertelną ofiarą padł student z Częstochowy.

Oto w pobliżu stacji Krzepice jadący pociągiem na studia student wydziału medycznego Uniwersytetu Poznańskiego, Jan Sergiusz Kowalczyk, zam. w Częstochowie przy ul. św. Barbary nr. 26, oparł się o drzwi przedziału.

Drzwi najprawdopodobniej nie były dobrze zamknięte, bo ku przerażeniu reszty pasażerów Kowalczyk nagle zachwiał się i wypadł z pędzącego pociągu na tor kolejowy.

Natychmiast zatrzymano pociąg i pospieszono z pomocą. Pomoc okazała się jednak bezskuteczna, gdyż Kowalczyk wskutek strasznego uderzenia o szyny poniósł śmierć na miejscu.

Zwłoki chwilowo zostały zabezpieczone na miejscu wypadku. Policja w tej sprawie wszczęła dochodzenie. Jednak nie zachodzi tu żadna możliwość innego powodu, jak tylko nieszczęśliwy wypadek, bowiem tragicznie zmarły student

posiadał przy sobie wszystkie pieniądze. Wypadł zaś z pociągu, będąc bez palta i czapki.

W przedziale pozostały paczki z żywnością, jakie wioził dla swych kolegów od ich rodziców z Częstochowy oraz jego własne rzeczy.

Tragiczna śmierć młodego studenta wywarła na pasażerach wstrząsające wrażenie.

Zbiegowisko w II Alei

z powodu jazdy chłopców na łyżwach.
Wczoraj około godziny 18-ej ślizgała się na łyżwach śródmieście II Alei grupka chłopców.

Wobec tego, że podobne urządzenie sobie zabawy jest niedozwolone ze względu na niebezpieczeństwo dla osób, przechodzących wówczas śródmieście Alei, jeden z przodowników policji zwrócił więc chłopcom uwagę.

Do słów przodownika nie wszyscy chłopcy jednak zastosowali się. Jeden z nich w dalszym ciągu z uporem jeździł na łyżwach.

Przodownik postanowił ustalić jego nazwisko, aby wobec porządkowych zarządzeń, wydanych przez Magistrat, i „walki” ze ślizgawkami w śródmieście Alei — przestrzec rodziców chłopca.

Chłopiec jednak uciekł się drzewka na wprost cukierni „Ziemiańskiej” i nie pozwolił odprowadzić się do domu. Powstało zbiegowisko, a w rezultacie krnąbrny chłopiec został odprowadzony na jedną z bocznych ulic, gdzie spisano protokół.

Należy nadmienić, że Magistrat ustanowił specjalną służbę, która dba o posypywanie środka Alei piaskiem.

Urzędnikom wyścigów na łyżwach na tym odcinku, jak i na innych, jest niedozwolone. Również zjeżdżanie w Alejce Sienkiewicza jest surowo zabronione. Dwa lata temu wydarzył się tam straszny wypadek, że zjeżdżający zgory chłopiec na łyżwach wpadł pod przejeżdżające auto i poniósł śmierć na miejscu.

Wypadek ten powinien być dla małych entuzjastów sportu łyżwiarskiego przestroją. Zresztą w Częstochowie nie brak i innych miejsc do jazdy.

Natomiast rozślizgana Aleja grozi niebezpieczeństwem dla przechodniów, których przewracanie się i dotknięcie potłuczenia z tego powodu nie należą do rzadkości.

Niezawodnie w akcji zwalczania jazdy łyżwiarskiej na śródmieście ulic weźmie udział i nauczycielstwo, wydając w szkołach powszechnych odpowiednie pouczenia dla chłopców.

Awanturnik zatrzymany przez policję. Zatrzymano Białkowskiego Romana zam. przy ulicy Głogera, który usiłował pobić urzędnika delegowanego z ramienia Funduszu Bezrobocia, w celach kontrolnych bezrobotnych.

Kronika sportowa

Żydowscy sportowcy nie chcą brać udziału w przygotowaniach przedolimpijskich. Egzekutywa Związku „Makkabi” postanowiła zwrócić się do Polskiego Komitetu Olimpijskiego z prośbą, aby sportowcy żydowskie zostali zwolnieni z przygotowań przedolimpijskich i nie byli brani pod uwagę przy zastawianiu składu reprezentacji olimpijskiej ze względu na fakt, iż Olimpiada odbywa się w Niemczech.

Konno na śniegu. W dalszym ciągu zawodów hipicznych w Zakopanem rozegrano dwa konkursy. Nagrodę Małopol. Klubu jazdy zdobył rtm. Skupiński na „Carmenie”, a konkurs dla jeźdźców cywilnych wygrał p. Tomecki na „Oberku”.

Piękny wynik Inowrocławia. Bokserzy Berlina, którzy w niedzielę u legii Poznaniowi 7:9, rozegrali we wtorek mecz z Inowrocławiem, zwyciężając tylko 10:6.

Jędrzejowska i Tłoczyński jadą do Bremy. Jędrzejowska i Tłoczyński wyjeżdżają na międzynarodowe tenisowe mistrzostwa Niemiec w hali krytej, które odbędą się w Bremie w dniach od 20—26 b. m. Partnerzy naszych graczy w grach podwójnych nie są jeszcze wiadomi, natomiast w grze mieszanej para Jędrzejowska—Tłoczyński wystąpi wspólnie.

Polski Zw. lawn-tennisowy projektuje wysłać na 3—4 polskich tenisistów na kilka turniejów międzynarodowych na Riwerię, a mianowicie: 17—23 lutego mistrzostwa Boulaieu, 24.11—1 marca mistrzostwa Monaco i rozrywki o puchar Buttlera i Beaumont w Monte Carlo, 2—9 marca międzynarodowe mistrzostwa Riweri o puchar Narodów w Mentonie, 9—15 marca mistrzostwa lazurowego brzegu w Cannes.

Niezwykła tajemnica masowych zaginięć

Od kilku miesięcy obiegły prasę całego świata wiadomości o mnożących się w Nowym Jorku tajemniczych zaginięciach. Poszukiwania za zakładowymi nie dawały żadnych rezultatów. Przyuważano, że w tym czasie, że ma się to do czynienia z doskonale zorganizowaną bandą porwanych, lecz gdy do rodzin zaginionych nikt nie zwracał się na dźwięk okupów, a zaginięcia powtarzały się nadal, władze stanęły wobec kompletnego aparatu śledczego, nie udawało się natrafić na najmniejszy chociażby ślad.

Miasto ogarnęła panika. Prasa podnosiła wielki alarm, wytykając nieudolność władz, które nie potrafiły zapewnić mieszkańcom bezpieczeństwa w biały dzień i domagała się ogłoszenia w mieście stanu wyjątkowego. Deputowani zamierowali ministra spraw wewnętrznych, domagając się od rządu natychmiastowego przedsięwzięcia środków gwarantujących bezpieczeństwo osobiste ludności. Psychoza rosła. W stosowanym mieście przoczą się dezorganizowanie życia publicznego, groźba wybuchem otwartego anarchii. — Lecz groza doszła do szczytu, gdy rozeszła się wiadomość, że uróć ludzi żywych ZACZYLI GINAĆ... TRUPY.

Stępną fama wyobryzmiła wypadek zaginięcia z prosektorium cięcia Joan Gale, młodej artystki teatralnej i natychmiast powłazała go z faktem zaginięcia mieszkańców miasta, snując na ten temat najbardziej niesamowite domysły. W tym czasie jeden z wielkich dzienników wyznał hipotezę, że w mieście grasuje jakiś szaleniec, porwałby żywych i umarłych dla siebie wiadomych celów. A wiadomo przecież, że umysł obłąkanego jest wręcz genialny, gdy chodzi o uplanowanie i zrealizowanie zbrodni. Lecz najbardziej nawet genialny przestępca również

niekiedy popełnia błędy. I taki właśnie błąd stał się punktem wyjścia dla młodej i ambitnej dziennikarki, która wkrótce od potemu stała się bohaterką Nowego Jorku. Idąc śladem, na jaki natrafiała, odważna dziewczyna rozrywała dręczącą tajemnicę i UWOLNIŁA MIASTO OD STRASLIWEGO ZBRODNIARZA.

Wykryta prawda przeszła najbardziej fantazyjne domysły. Rzeczywiście okazała się tak koszmarna, tak makabryczna propositu w swej powrotności, że zaczęło najstraszliwsze przypuszczenia. Dość powiedzieć, że...

„Nie, nie trzeba tego opowiadać, to trzeba zobaczyć. Albowiem przebieg tej niesamowitej, jedynej w dziejach ludzkości sprawy, został sfilmowany przez wytwórnię Warner Bros, First National.

Obraz ten p. t. „Gabinet Figur Woskowych” (Wax Museum) wywołał na całym świecie niespotykane od lat zainteresowanie publiczności. W samym tylko Nowym Jorku był on wyświetlany przez cały rok bez przerw, a ilość widzów, którzy na obu półkulach film ten oglądali, wyraża się dotąd astronomiczną cyfrą 45.000.000.

Jest to zupełnie zrozumiałe, jeżeli wziąć pod uwagę, że „Gabinet Figur Woskowych” posiada nietylko nad wyraz emocjonalną treść, ale że sfilmowany został całkowicie w kolorach naturalnych, systemem „Technicolor”.

Role główne wykonał z zadziwiająco realistycznym Fay Wray (bohaterka „King Konga”) i znakomity Lionel Atwill. Realizacja spoczywała w rękach mistrza nad mistrze głośnego Michaela Curtiza (Michała Kertesa), twórcy niezapomnianej „Arki Noego”.

Film ten już wkrótce ukaże się w Częstochowie.

OSTATNIE WIADOMOSCI

LADIS KIEPURA W BERLINIE.
Berlin 16.1. — Po sukcesach w operze hamburskiej przybył tutaj Ladis Kiepura, zaproszony do wystąpienia z własnym koncertem. Koncert, na który prasa niemiecka obszernie zwraca uwagę odbędzie się w sobotę 18 b. m.

Żniwo śmiercej pod Dolo TRWA JUŻ TRZY DNI

London, 16.1. — Komunikacja pomiędzy Aduą a Makalle jest obecnie przecięta. Agencja Reutersa, opierając się na informacjach z Addis Abeby, wyraża przypuszczenie, że dowódcy wojsk abisyńskich na północy mogliby nawet zająć masto, ale ze względów taktyki wojennej nie decydują się na ten krok. Rząd abisyński świadomie wstrzymuje ogłaszanie wiadomości o powoleniu, ale stalem posuwania się naprzód wojsk Rasa Seyuma, Rassa Kassy i innych dowódców na froncie północnym.

Plan wielkiego natarcia włoskiego na południe od Makalle został podobno zaniechany wobec akcji dywersyjnej oddziałów abisyńskich w rejonie Tembien. Na froncie południowym według informacji francuskich z Rzymu, wojska włoskie posunęły się o 60 km. naprzód. Bitwa na froncie somalijskim trwa trzy dni. Operacje włoskie rozwijają się na północ zachód od Dolo. Armia Rasa Desta, stawiająca czoło natarciu włoskiemu, liczy około 60.000 ludzi. Armia ta coła się z wielkimi stratami. Samoloty włoskie bombardowały główną kwaterę Rasa Desty oraz zbrojne oddziały abisyńskie. Abisyńczycy walczyli zaciekłe o każdą piędź ziemi. Wojska gen. Grazieri rzuciły na Abisyńczyków czołgi i samochody pancernie które ogniem karabinów maszynowych kładły pokotem szeregi wojowników Rasa Desta. Atak ten zmusił wojska abisyńskie do odwrotu, który przybrał wkończony rozmiary dużej porażki.

WŁOSI ZWYCIĘZYLI

Rzym, 16.1. — Według doniesień z Rzymu, trwająca 4 dni bitwa pod Dolo zakończyła się zwycięstwem wojsk włoskich. Abisyńczycy mieli ponieść wielkie straty.

Potwierdzenia tej wiadomości narazie brak.

Nowy Jork w ciemnościach

POŻAR ELEKTROWNI

Nowy Jork, 16.1. — Wczoraj wieczorem Nowy Jork pogrążył był w ciemnościach przez kilka godzin, co dla życia tego obryzmego miasta miało oplakane skutki.

Mianowicie skutkiem krótkiego śpięcia powstał pożar w głównej elektrowni nowojorskiej. Uszkodzone maszyny stanęły, światła zgasty w całym mieście.

Przez 60.000 pasażerów elektrycznej kolei podziemnej uwięzionych zostało w tunelach. Na ulicach zdarzyło się dużo wypadków. Ruch zamarł całkowicie.

Dopiero po kilku godzinach zdołano nawiązać łączność z wielką elektrownią

wodną przy wodospadach Niagary, która narazie dostarczać będzie prądu dla Nowego Jorku.

Unieruchomione miasto — olbrzym od żyło.

ŚNIEG NAD MORZEM.

Hel, 16.1. — Po gwałtownej wichurze, jaka przeszła nad morzem polskim oraz wyładowaniach atmosferycznych, spadł wszędzie bardzo obfity śnieg, który warstwą parucyntymetrową pokrył ziemię. Oryginalnie wygląda zwłaszcza półwysep Helski, który poprostu tonie w puchu śniegowym. Kapielsko robi wrażenie miejscowości na dalekiej północy. Morze jest wzburzone, a zamieć śnieżna, jaka nadal trwa na Bałtyku, utrudnia wszelkie wyjazdy rybaków na połowy.

ARESZTOWANIE PO 17 LATACH.

Lwów 16.1. — Po 17-tu latach poszukiwania aresztowano Grzegorza Matrę, b. oficera rosyjskiego, który w latach 1918 i 1919 popełnił na Polakach w Złoczowie szereg gwałtów i morderstw. Matrę przewieziono do Lwowa.

ZAPOWIEDZ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że: 1. ślusarz Kazimierz Strzyński stanu wolnego zamieszkały w Malsuch Wielkich, gmina Wanczerów powiat Częstochowa, 2. niezamężna Rozalja Murasówna robotnica rolna zamieszkała w Mizerowie powiat Pszczyna chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie i ogłoszenie zapowiedzi nastąpić winno w Częstochowie w „Gońcu Częstochowskim”.

Ewentualne przeszkody co do zawarcia tego małżeństwa należy natychmiast podać do wiadomości „Gońcu” podpisano urzędnikowi stanu cywilnego.

Mizerowo, dnia 11 stycznia 1936 r.

Urzędnik stanu cywilnego. (podpis nieczytelny).

OFIARY.

Amelia Żelewska z l. 5. — na budowę domu dla dzieci im. Brata Alberta.

Bezimiennie na Katedrę św. Rodziny z l. 5. — Bezimiennie na dom sierot do uznania ks. prał. Wróblewskiego z l. 5. —

KOTLARZ potrzebny do roboty między innymi do bierania „Gońca” pod „Kotlarz”. 104

UNIEWAŻNIAM skradziony weksel na zł. 300 — z podpisem Ignacego Mrugańskiego i Antoniego Mrugańskiej na zlecenie Mateusza i Franciszki Słazaków — Szejka Michał, wieś i gm. Lipie, poczta Krzepice. 155

UNIEWAŻNIAM półkoncertowe, czarne, dżanie. Zgłoszenie do biura nowe Arnolda Pi Sklepu „Gońca” pod sprzedania ul. Głogera nr. 3, róg Dąbkowskiego, parter. 103

SKLEP do wynajęcia w śródmieściu. Wiadomość Aleja nr. 37, „Nabiał”. 103

SPRZEDAM dom, ogród tanio. Stradom, ul. Wązów nr. 35, gospodarz. 167

DO WYNAJĘCIA od zaraz trzy pokoje z kuchnią, wszystkie wygodny, front, duży pokój, duża kuchnia, oficyna, Aleja Wolności nr. 32. 155

UNIEWAŻNIAM zgubiony weksel na zł. 33 — płatny 28-go maja z wystawieniem Rozalji Berkowicz na zlecenie Michała Grejnieca. — Złata Śląska. 107

ZAKŁAD Kilińskiego 2, róg Alei, — zawiadania Szanowne Panie, że zna na w Częstochowie fryzjera, p. Berta, powrócił z Bielska i wykonyuje najmodniejsze czesania. 106

TROCINY suche do sprzedania, ul. Kiedrzyńska nr 6 (obok Trzech Krzyży) Choda. 155

DO WYNAJĘCIA 1 lubo 2 trzy pokoje z kuchnią, z wygodnymi, w nowym domu, Aleja Wolności nr. 66, 068 sania. 106

TU BRYGADA!



SLUCHOWISKO RADJOWE
WE CZWARTEK 18.10. G. DZ. 21.00

kiego welwetu, a kończąc na valour-changant. Dalej idzie tafta i wreszcie dawno niewidziane lekkie szyfony i żorżety. Z kolorów obok czarnego modny jest fiolet we wszystkich odcieniach. Od fioletu rość się będzie na wszystkich zabawach karnawałowych w Paryżu, Wiedniu i Londynie.

Suknia mało różni się od skromnej sukni popołudniowej, chyba tylko długością. Są tualety wieczorowe, których jedyną ozdobą jest biały pikowy kołnierzyk i naiwna kokardka pod szyją. Celine.

Z KRAJU

(-) Tragiczny wypadek przy choince. W Szkolnym przy Strzelnem czołeczka "kolodzie" ja P. Baranowskiego zapalała w dzień Trzech Króli po raz ostatni choinkę. Zbliżyła się do niej matka, która przez nieostrożność spowodowała pożar sukni, tak że w kilka sekund stanęła cała w płomieniach. Mimo natychmiastowej pomocy nie szczęśliwa uległa tak ciężkiemu poparzeniu, że w stanie bardzo groźnym odwieziono ją do szpitala w Strzelnem.

(-) Katastrofa samochodowa. Z Warszawy donoszą: Na moście ks. Poniatowskiego wydarzyła się poważna katastrofa samochodowa. W kierunku Pragi przez most Poniatowskiego jechała takówka prowadzona przez szofera Ryszarda Szyllera. W pewnej chwili szofer, obawiając się przejechania jakiegoś przechodnia na jezdnię, nagle zahamował. Takówka zarcuła i całym rozpadem uderzyła tyłem karoserji w latarnię. Wskutek zderzenia takówka została doszczętnie rozbita. W takówce jechał Eugeniusz Kazimierz rotmistrz 7-go

pułku ulanów z Mińska Mazowieckiego, wraz z żoną, Aniłą. Żona rotmistrza, wku tek zderzenia, odniosła ciężkie ogólne obrażenia. Przewieziono ją w stanie groźnym do szpitala. Rotm. Czarniecki wyszedł z katastrofy z nieznacznie obrażeniami. Szofer Szyller wyszedł z katastrofy bez szwanku.

(-) Samobójstwo. W lesie pod Konstancym popełnił samobójstwo Jan Rajchelt, kierownik odlewni w zakładach Wdewskiej Manufaktury. Rajchelt ubiegłogo roku był oskarżony przez kilka robitników o wykorzystywanie swego stanowiska przez zmuszanie ich do uległości pod groźbą wydalenia z pracy. Sad okręgowy w Łodzi skazał go na 6 miesięcy więzienia, a jednocześnie zwolniono oskarżonego z pracy. W drugiej instancji sąd apelacyjny uniewinnił Rajchelta, wobec czego przyjęto ponownie na dawne stanowisko. Przed kilkunastu dniami Rajchelt nagle znikł, a wszczęte poszukiwania doprowadziły do znalezienia zwłok samobójcy.

Nowy kawał warszawskich oszustów.

Jak zlembian z Lubelskiego kupił paryską wieżę Eifla...

Z Warszawy donoszą: "Farmazoni" warszawscy, t. j. oszuści, wyudzający pieniądze od naiwnych, którzy "sprzedali" kolumnę króla Zygmunta, most Kierbedzia, "pocekalnię Dworca Głównego, tramwaje miejskie, autobusy, a nawet i Halę Gasienicową w Zakopanem, wpadli ostatnio na nowy pomysł, którego ofiar

ra padł naiwny ziemianin: sprzedał mu wieżę Eifla.

A było to tak: Niedawno ukazały się w prasie wiadomości, że wieża Eifla ma być rozebrana. Zainteresowali się tem na swój sposób "farmazoni", którzy zaproponowali kupno p. Adamowi Maślanskiemu, obywatelowi ziemskiemu z Lubelskiego, go, który przyjechał do Warszawy na święta. Oszuści zaproponowali p. M. rozebrać wieżę Eifla do spółki i przewidzenie do Polski złomu z tej wieży.

Spotkano się w Cafe Club i tu przedstawiono Maślanskiemu jakiegoś Francuza, który podał się za przedstawiciela firmy pod nazwą "Wieża Eifla". Ułożono warunki i spisano umowę, według której Maślanski miał za cały złom z wieży, zabraną hurtem, zapłacić 100,000 zł. Gdyby zaś chciał kupić częściowo, w sposób "detaliczny", natenczas miał zapłacić za pierwsze piętro 90,000 zł, a za drugie i trzecie po 40,000 złotych.

po spisanu umowy Maślanski wpłacił oszustom 5,000 zł, wystąpił się o paszport zagraniczny i wyjechał do Paryża w celu dorozorowania robót. Tam oczywiście przekonał się o... swojej naiwności, wobec czego rozgorzyczony wrócił do Warszawy i doniósł o tem policji. Wszczęto obecnie dochodzenie w celu wykrycia sprytnych oszustów.

Dobre pismo. dobry dziennik miejscowy. to najlepszy i najmielszy przyjaciel domu.

Z dziedziny mody

MODA POD ZNAKIEM KARNAWAŁU.

Wobec tego, iż sezon karnawałowy nie zapowiada się zbyt bujnie, przewidziany jest rodzaj tualeta, zwany "małymi wieczorowymi". Nie będą to wspaniałe modele zagranicznych domów, na które składają się oczekujące złotem i srebrem lamy oraz iskrzące się brokaty, nie stać nas na to, ani nie przewidujemy nadających się do takich tualetozyczności. Zato mała wieczorowa tualeta znajduje u nas najkajszazsze zastosowanie. Najbardziej faworyzowanym materiałem na suknie male wieczorowe jest przedewszystkiem akksamit we wszystkich odmianach, począwszy od cien-

Tabela wygranych Loterji Państwowej

(Nieurzędowa).

Dziś, w dziesiątym dniu ciągnięcia 4-tej klasy 34-letniej polskiej loterji państwowej, wygrane padły na numery następujące:

Po 10,000 zł. na N-ry: 22887 115360 167535.
Po 5,000 zł. na N-ry: 433 20090 97425.
Po 2,000 zł. na N-ry: 56842 73355 83263 84331 90509 91675 99207 105355 108790 126184 147882 15538 163761.

Po 1,000 zł. na N-ry: 560 1554 8006 9578 13028 14188 22050 42387 57130 65976 73192 78488 87087 93051 100665 105334 106351 107202 116175 128870 131875 135424 138901 145329 150057 155459 156166 162444 171510 175422.

Po 200 złotych na N-ry:

154 286 319 29 415 500 9 20 58 622 72 926 1230 28 85 382 426 561 66 763 92 226 41 649 788 94 818 3346 65 424 41 784 822 83 4120 29 63 43 223 500 51 59 773 802 21 81 979 506 135 69 89 482 623 747 811 72 965 86 6113 35 291 361 493 580 601 833 87 946 52 78 706 147 435 579 98 847 81 920 8024 184 92 264 69 75 367 73 457 95 002 7 21 29 61 722 9 689 63 224 32 408 40 688 747 53 934 10066 173 45 652 795 674 11032 54 81 128 271 671 76 137 55 73 827 965 12178 243 331 69 741 915 98 13071 143 329 30 65 522 631 80 910 93 14026 124 52 299 579 663 812 47 15131 267 314 22 55 64 701 719 50 60 70 16016 111 63 353 471 537 650 719 902 85 17105 61 97 201 12 25 36 336 33 69 444 69 569 604 17 99 833 905 1 8038 197 437 95 861 90 922 19081 132 75 82 559 660 76 721 865 991 20002 139 302 50 409 33 50 542 69 71 876 21053 62 213 23 52 307 23 63 656 87 749 834 86 79 89 748 79 930 86 23092 127 84 222 479 629 64 823 79 975 24026 69 157 214 375 519 786 98 938 25035 101 15 28 206 7 11 319 415 620 51 21 299 26210 21 79 596 629 87 763 808 27105 14 15 755 998 28018 78 136 229 38 72 311 97 666 81 748 78 867 70 981 29015 63 65 242 82 343 45 97 446 93 673 759 89 890 901 3000 63 83 878 487 621 510 636 843 955 31089 105 25 375 878 487 621 765 843 32007 57 148 204 25 312 442 51 60 69 745 62 839 81 920 28 48 920 34091 204 99 461 581 89 603 61 768 985 35059 63 94 160 290 429 56 57 536 685 902 36628 83 670 801 987 37119 33 35 47 507 613 34 757 858 95 83.

38995 146 359 496:563 703 16 22 63 71 69 926 42 87 90 39016 132 79 58 256 77 406 77 516 18 37 65 77 75 832 50 936 45 60 70 40010 39 43 131 314 22 604 904 1 61 41106 45 65 224 340 588 850 1927 42101 62 366 459 511 606 709 11 947 43012 194 277 373 754 99 44001 107 322 412 627 600 33 450114 1 6 307 560 714 833 46049 290 402 31 35 713 984 47042 273 770 778 88 772 48417 33 71 571 675 86 820 49042 329 58 432 55 613 778 917 50035 36 337 40 89 428 75 381 725 45 71 810 37 87 99 916 51093 152 54 262 79 434 56 77 585 2010 372 967 708 16 50 906 52 64 69045 48 135 41 225 332 555 57 624 913 61019 71 87 511 95 262 437 312 73 923 62093 171 296 373 488 551 77 91 606 81 93 906 6396 63061 124 573 649 470 572 51 811 928 52 64092 243 320 12 679 67 89 99 712 88 857 951 98 65003 10 12 311 518 831 60 66169 353 548 758 861 75 921 30 91 67457 523 39 42 48 657 869 68004 66 84 314 409 526 87 628 32 962 6918 140 363 89 97 505 64 664 78 713 804 49 70055 183 29 237 325 424 456 75 686 98 71065 113 89 249 430 778 83 72216 48 502 55 529 612 32 84 805 32 930 82 73068 181 249 80 328 560 828 61 917 26 74055 119 92 212 16 386 395 25 699 847 93 773 75011 96 285 361 1668 910 53 70.

66 947 95 87048 104 211 37 46 463 98 510 667 93 735 88226 66 379 787 820 973 89260 401 24 69 587 752 882 964 96 90078 144 280 325 431 48 52 550 682 756 81 668 906 92 91259 867 891 907 93 92141 94187 251 493 671 769 806 93 914 25 42 95000 94 123 40 265 35 62 82 83 430 660 43 47 95000 94 88 314 519 742 812 61 63 91306 70 843 57 910 61 70 84 92 906 69 73 85 98074 81 451 70 562 625 80 769 885 925 99277 398 529 79 90 633 72 720 953 101233 60 334 473 4 82 50 534 605 31 844 76 963 101021 60 44 24 34 24 3 97 91 555 635 797 804 97 906 102226 42 424 633 91 838 909 100142 2430 530 616 30 62 829 104062 92 228 325 31 67 425 54 509 621 718 32 823 71 105138 227 406 61 97 525 710 831 941 106019 316 215 372 437 75 827 25 963 107049 113 270 32 338 58 475 554 727 50 915 46 108008 342 73 410 510 731 92 109036 118 20 263 90 44 394 526 32 64 77 38 47 847 928 110148 73 244 392 497 649 56 99 849 988 111443 67 72 73 74 209 398 457 69 536 65 621 779 800 94 91 59 76 112431 61 481 638 873 333 113959 63 63 220 319 501 48 659 722 942 84.

9077 201 757 865 900 10115 37 586 91 726 41 11253 814 18 12146 265 77 722 32 13197 480 549 779 97 810 933 44 14127 57 92 726 63 76 889 923 15298 395 523 754 95 890 16013 114 76 662 76 976 17454 76 796 813 56 19438 589 612 958 19044 58 105 232 524 633 20086 113 220 62 547 482 680 719 22 4 71 617 21037 433 68 22026 139 677 485 683 23151 98 463 878 24426 587 28099 259 467 662 80 835 914 26122 71 272 99 862 876 12 27866 584 28 776 645 853 963 29095 236 573 842 30701 37 816 46 31000 54 214 600 32026 115 72 333 59 613 58 65 791 962 32326 51 34498 659 946 35326 599 791 874 36734 3727 43 60 660 708 809 59.

41679 48901 48988 50966 52990 69001 73959 75101 89512 94811 103540 113993 115737 116073 118102 129419 126487 131845 132921 139151 140676 154845 155195 170231 170297 171492 174374 175882 192548 193602.

Po 200 zł. na numery:

148 351 568 1026 277 361 630 908 94 2604 716 17 813 946 3005 204 58 72 96 318 57 83 543 717 58 989 4148 271 849 91 972 5088 92 94 238 729 6308 212 21 359 417 529 929 51 7315 19 442 84 50 685 373 836 932 8008 72 337 96 717 9059 844 874 604 653 903 10 25 121 276 353 622 772 925 52 11114 483 588 67 867 12436 55 632 92 835 41 902 68 13465 69 735 850 953 14423 558 635 743 861 1557 205 407 601 16311 1 12 490 634 705 17235 349 456 93 18296 361 72 409 86 505 13 74 19013 234 362 966 85 20050 373 487 581 789 62 944 21052 72 390 427 551 22072 674 23101 255 99 514 17 613 791 861 24049 173 2681 474 710 31 25598 598 26104 940 27007 778 979 319723 200 312 428 38 57 975 30026 41 886 797 998 2101 311 550 835 65 32134 760 694 33390 474 90 104027 153 85 266 477 541 600 35003 72 274 94 338 68 482 875 84 979 36187 89 267 78 504 87 947 37236 38259 350 58 547 801 39433 61 766 856 935 79 40229 43 496 515 605 704 6 858 41299 805 11 85 498 42819 52 46069 5601 669 44025 47 712 89 815 504 937 94 43066 47018 52 621 730 48179 57 945 4934 50435 46 49 709 51434 80 669 52073 149 85 458 874 5262 316 441 47 797 607 54192 775 52203 4 775 909 47 89 56234 60 71 325 647 905 87 57265 358 1010 849 59 953 55823 614 56 59076 730 374 646 60579 848 58 61020 112 636 62149 725 82 911 63324 830 64185 205 613 76 65117 407 512 22 32 65920 73 393 425 35 71 544 40 67054 68440 62492 725 46 70058 114 615 749 907 71098 533 72302 78 607 772 865 73322 42 604 92 74905 85 644 75542 646 76225 377 695 77466 725 53 683 78119 420 572 852 79045 179 244 82 392 537 838 792 80308 435 38 706 81583 918 82183 817 923 63019 765 79 84064 606 925 85162 440 68 702 968 944 86233 685 974 88 87356 571 838 46 912 23 88033 153 215 426 64 184 883 934 84 98226 321 64 468 771.

30.000 zł. na nr. 33853.
10.000 zł. na nr. 48228 146705 172888.
8.000 zł. na nr. 249 21046 36565 146440.
2.000 zł. na nr. 38173 73387 75863 85906 133942
157909 160579 168226 180880.
1.000 zł. na nr. 17397 27504 31840 37784 38646

CIĄNIENIE TRZECIE.

30.000 zł. na nr. 33853.
10.000 zł. na nr. 48228 146705 172888.
8.000 zł. na nr. 249 21046 36565 146440.
2.000 zł. na nr. 38173 73387 75863 85906 133942
157909 160579 168226 180880.
1.000 zł. na nr. 17397 27504 31840 37784 38646

KOLEKTURA ANTONIEGO EGERA sprzedaje loszeczki klasy IV i zamienia wygrane stawki.



Święto Trzech Królów w Rumunii. Święto Trzech Królów obchodzone jest w stolicy Rumunii niezwykle uroczysto, przy udziale Króla, członków Dworu, Rządu, Korpusu Dyplomatycznego, generalicji oraz tysięcznych rzesz ludności. Świecenie wody odbywa się przez wrzucanie krzyża do rzeki, które dokonuje sam król. Zdjęcie nasze przedstawia moment wręczenia królowi Karolowi II dobytego z rzeki krzyża. W towarzystwie króla znajdują się Patriarcha Miron, głowa rumuńskiego Kościoła prawosławnego, ks. Michał — następca tronu i premier Tarescu.

Ze świata

(X) Pensje ministrów angielskich. Osobliwoscia w budżecie angielskiego gabinetu są pensje ministrów, których wysokość jest wręcz dowolna i oparta tylko na tradycji, jak tyle innych rzeczy w Anglii. Premier np. otrzymuje rocznej pensji 5.000 funtów, czyli o połowę mniej niż lord-kanceler. Minister lotnictwa dostaje 2.000 funtów mniej niż minister wojny, natomiast mini-

ster zdrowia otrzymuje o 2.500 funtów więcej od swego kolegi, ministra oświaty. Minister bez teki otrzymuje 3.000 funtów, gdy tymczasem lord prezydent, przewodniczący tajnej rady koronnej, Ramsay MacDonald musi się zadowolić sumą 2.000 funtów, co nie przeszkadza bynajmniej temu, by jego syn, sekretarz stanu dla spraw dominijów pobierał 5.000 rocznie. Logika tu niema, ale jest zato święta tradycja.

Straszna zbrodnia lekarza

Zabił dwóch lekarzy, zranił ciężko trzeciego i popełnił samobójstwo!

Pisma amerykańskie donoszą o niezwykłej zbrodni, dokonanej przez lekarza dr. Kuźniecowa, emigranta rosyjskiego, który w przystępie szału zamordował dwóch lekarzy, trzeciego zranił i popełnił samobójstwo.

Dr. Kuźniecowa pracował w znanym w Nowym Jorku „ośrodku medycznym” mieszczącym się przy ul. 168 w pobliżu Broadwayu i tam też rozegrała się ta straszna tragedia. Dr. Kuźniecowa pracował w „ośrodku” od czterech lat w charakterze lekarza dentysty. Jego bezpośrednim zwierzchnikiem był dr. Roy. Krytycznego dnia między dr. Kuźniecowa a jednym z urzędników admini-

stracyjnego wynikała sprzeczka, podczas której dr. Kuźniecowa chwycił urząd nika za kark, chcąc go wyrzucić.

Dr. Roy uznał tego rodzaju postępowanie za niedopuszczalne i z miejsca zwolnił dr. Kuźniecowa z pracy. Wydalony lekarz podporządkował się temu zarządzeniu.

Wszystko działo się w godzinach rannych.

Po południu Kuźniecowa zgłosił się do swego zwierzchnika. Ponieważ dr. Roy był zajęty, interesant usiadł w poczekalni. Ci, którzy go tam widzieli, twierdzą, że nie zdradzał najmniejszego zdenerwowania. Rozmowa z dr. Roy w jego gabinecie trwała kwadrans, gdy nagle rozległy się strzały. Dr. Roy bezwładnie osunął się na podłogę i mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej wyzionął po godzinie ducha. Tymczasem dr. Kuźniecowa rzucił się na stół jakąś kartką, wskoczył do windy i wjechał na ósme piętro. Tam skierował się do gabinetu prześwietlań promieniami Roentgena, gdzie przebywali podówczas dwaj lekarze — dr. Weeberg i dr. Crawford. Znowu rozległy się strzały. Dr. Weeberg padł od razu trupem, dr. Crawford zaś

został ciężko ranny. Po tych straszliwych wyczynach, szalenie z dymiącym rewolwerem w dłoni zamknął się w gabinecie, w którym stale pracował i tam odebrał sobie życie.

Kartka, pozostawiona na biurku dr. Roya, zaadresowana była do prokuratora. Jaka jest jej treść — niewiadomo. Władze trzymają to narazie w tajemnicy. Wynika jednak z tego, że Kuźniecowa przybył już po południu z zamiarem dokonania zbrodni.

Świadkowie, znający dr. Kuźniecowa, stwierdzają, że był to człowiek spokojny i pracowity. Przed czterema laty Kuźniecowa rozwodził się ze swą żoną, która mieszka obecnie w Rosji.

(X) Zwierzęta z przed 90.000.000 lat. Wiek naszego globu na miliony lat liczymy. Życie na globie należy liczyć podobnie. Dokonane ostatnio wykopaliska w Wyoming (Stany Zjednoczone) potwierdzają, że życie to istniało. Znalezione m. in. czaszkę pierwotnego mięsożernego zwierzęcia z przed 90.000.000 lat. Została ona znaleziona obok innych skamielin, a także resztek kości mamutów, bawołów, antylopa.

Profesor zoologii zawsze sobą... W domu profesora. Akuszerka puka do gabinetu: — Pani profesorze, wiesz, bocian przyleciał z dobrą nowiną! Profesor: — No, niech go pani wypędzi do ogrodu i da mu parę żabek. (Le Rire)

CO USLYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

PIĄTEK 17 STYCZANIA.
6:30 Audycja poranna. 12:03 Dziennik południowy, 12:15 „Samolot nad Afryką” — audycja dla szkół, 12:40 Zespół Aleksandra Diorana, 13:25 Chwilka gospodarstwa domowego, 15:30 Muzyka, 16:00 Pogadanka dla chorych, 16:15 Koncert orkiestry pod dyrykcją Tadeusza Sereyńskiego, 16:45 „Przyroda w styczniu” — pogadanka dla dzieci starszych, 17:00 „Podróż wyląd Polski pod ziemią” — reportaż, 17:15 „Minuta poezji”, 17:20 Kwintet na instrumenty dęte, 18:00 Recital śpiewaczy Manety Radwanówny 18:30 Pogadanka aktualna, 18:55 Skrzynka rolnicza, 19:35 Wiadomości sportowe, 19:45 Komunikat śniegowy z Krakowa, 19:50 Biuro studiów rozmawia ze słuchaczami P. R. 20:00 „Od chatki do chatki” — suita chólska Tadeusza Sygietyńskiego, 20:45 Dziennik wieczorny, 21:00 Koncert Europejski z Lipska, 22:00 Kwartety Józefa Haydna, 22:30 Muzyka tańczona z dancingu Cafe Club.



Narclarki amerykańskie trenują w Austrii

Cześć olimpijskich za wodniczek amerykańskich trenuje obecnie w St. Anton w Austrii. Na zdjęciu od lewej do prawej: trenerzy austriaccy — Friedel Pfeiffer i Herman Tschol a dalej Mary Bard z Bostonu Cathryne Ward, p. Bauhton — Leigh z Bostonu (kapitan drużyny) i Hanna Locke z Filadelfii.



BRESZKO-BRESZKOWSKI.

72.

Skarby Chana Mugańskiego

POWIEŚĆ.

TLUM. JERZY LASKOWSKI.

Po obiedzie O'Donnell polecił Donkunda:

— Przygotuj na wieczór, jak zwykle, stół, krzesła i dzwonek. Rozłóż papier i otówki. Postaw osobny stołek z mineralną wodą, jak zwykle.

— Tak jest, muszę! A na ile osób rozkaże muszę postawić krzesła?

— Jak zawsze... Na 14 osób.

— Czternaście? — zawałał się Donkunda. — A może na 15?

— Dlaczego na 15, skoro powiedziałem na 14! — ostro osadził Donkunda O'Donnell wbrew swej zwykłej miękkości.

— Kto jest dyrektorem? Ty czy ja?

— Muszę — dyrektorem?

— Więc nie wtrącaj się do moich rozporządzeń. Skąd wzięło się twoje głupie pały piętnaste krzesła? Skąd?

— Donkunda tak powiedziała, ale Donkunda nie wie...

— Donkunda czasem więcej wie, aniżeli potrzeba. Więcej, aniżeli my wszyscy wiemy! — pomyślał O'Donnell.

Nagle błysnęła mu w głowie taka myśl: a co będzie, jeśli Donkunda swoim szóstym zmysłem przewidział niecodzienną dzisiejszego zebrania i szykuje jakąś niespodziankę?

— Czy nie lepiej będzie wysłać go gdzieś na cały wieczór?

— Słuchaj no, mój przyjacielu, musisz się przeważnie. Masz tu 50 franków, zjedz sobie gdzieś obiad, a potem zajrzyj do swojej amerykańskiej warjatki. Ona się bardzo ucieszy!

— Z Amerykanka — wszystko skończona! — kategorięcznie oznajmił Donkunda.

— Wobec tego dodam ci jeszcze 50 franków na kino i na kawiarnię. Zrozumiałeś?

Najwcześniej, jak było zresztą uplanowane, przyjechał Ammałat z Ajaksem Pecano. O'Donnell zaprowadził ich natychmiast do swojego gabinetu, lokajowi zaś

kazał zapraszać resztę przybywających wprost do sali.

Ujrzawszy długiego Greka w emokingu, O'Donnell przypomniał sobie słuszną uwagę Donkundy: Masz — piętmastyl! O'Donnell zupełnie zapomniał o Greku. Co za dziwny instykt u tego Senegalczyka! Coś niesamowitego! Wogóle, coś niesamowitego opanowało nerwy O'Donnella w miarę zbliżania się finału. Dostawnie nazwał to — finałem. Gdyby sam podczas wojny nie zaglądał śmierci tak blisko w oczy, gdyby ludzka krew nie była dlań co do dziennym widowiskiem w ciągu kilku lat, gdyby Ammałat - Chan po drodze do Paryża nie wziął dwukrotnie przeszkody, zwanej śmiercią, O'Donnell napewno nie odważyłby się urządzić to „służbowe” zebranie...

A w sali już się wszyscy zebrali i siedzieli na swoich miejscach, gdy wszedł O'Donnell a za nim Ammałat z Ajaksem.

Niewtajemniczeni nie zauważyli zmiany na Gafaniego na Chana Mugańskiego. Wszyscy członkowie trupy już się otrzasali z Gafaniami i ze zniknięciem Ammałata na zawsze. A w dodatku uwagę wszystkich pochłaniał nowy przybysz, gęsto i jasłkrawo „ucharakteryzowany” na wscho dni ty! Ten smoking i te długie ręce i nogi! Ogólny wygląd bandyty! Skąd i pocco wyrzucił go O'Donnell?

Savedra i Gromenja pomyśleli:

— Może nowy akcjonariusz? Teraz różni bywają akcjonariusze!

Wszyscy się zebrali. Wszystkie krzesła zajęte. Ogólne milczenie. Niecierpliwym nastrojów wyczekiwaniom wtajemniczonych udziela się niewtajemniczonym. Ci ostatni, nasładowując pierwszych, rysują coś ołówkami na papierze.

Mar - Moll i Manja blade, z drżącymi palcami nie odrywają nieruchomych, rozszerezonych ocz od drzwi. Benau się kręci. Krzesło trzeszczy pod nim. Ajaks Pecano bębni palcami po stole. Ammałat, ścisnąc go za łokcie, szepcze: „spokój, spokój”. Nerwowy Włoch Gromenja żuje miękkimi, fioletowymi wargami. Jego ruchliwa twarz wciąż zmienia wygląd.

Ktoś otwiera drzwi i Gafani, wchodząc, oznajmia z miną zakochanego w sobie piśczocho:

— Właśnie jestem! Równo dziewięta.

Zaiste królewska punktualność!

Następuje ogólny ukłon i odpowiedni ruch ręką. Gafani podchodzi do stołu. Pierwsze jego wrażenie: wszystkie miejsca zajęte. Dla niego niema wolnego krzesła. Nie wiedząc jeszcze, jak postąpić czy obrazić się za taką nęsuwagę dla jego osoby, czy obrócić to w żart, Gafani spojrzal po obecnych i... nie mógł już więcej oderwać oczu od Ammałata i Ajaksa. Potrzeba było dwóch, czy trzech sekund, ażeby do jego świadomości doszło, że przed nim siedzi Chan - Mugański. I dopiero w następnej sekundzie po znał Ajaksa Pecano.

A niewtajemniczonym wydało się nagle, że zwarzowali! Ani wzrok, ani rozum nie mogły skojarzyć dwóch Gafanich: się dającego przy stole i tego, który dopiero wszedł.

Pierwszą myśl aferyzisty było: przepadłem, już nie wyjdę stąd żywcem! Ni gdy nie wykorzystam ani skarbow ani pięknej Węgierki! Nie wyjdę! Pułapka!... Jak szalony wichur przeleciała przez głowę jeszcze jedna myśl: trzeba jaknajdrożej sprzedać swoje życie! A najdrożej zapłaci azjatycki książe... z tamtego świata!

Cofnawszy się do schodów, prowadzących na chór, Gafani błyskawicznym ruchem wyciągnął rewolwer.

— Wasza wysokość! Czy nie za szybko pan zmartwychwstał?

Wszyscy znieuchomieli.

Tylko Chan i Grek zerwali się z miejsc ze skierowanymi do Gafaniego rewolwerami.

Biedny Gromenja ze strachu spadł pod stół.

Padłyby strzały, gdyby... nie coś wielkiego, czarnego, ciężko spadło z góry, ze schodów na Gafaniego, przewróciło go, przycięło docna swoją ogromną tesa...

To nagle wmięszanie się „trzeciej” siły nie pozwoliło Ajakowski i Chanowi zrobić użytku z broni.

Ale Gafani, padając, zdążył wystrzelić. Kula była przeznaczona dla Ammałata. Jednak po pierwsze, uderzenie w rękę zmieniło jej kierunek, a powtóre napotkała na swej drodze głowę Senegalczyka.

Gafani i Donkunda spleceni razem tarzali się po podłodze. Twarz Donkundy

była już zalana krwią. To była zażarta, okrutna walka dzikiego atlety z awanturnikiem silnym i zawziętym, który postanowił walczyć do upadłego. Nie można nawet było myśleć o rozdzieleniu ich!

Wyrzuwając się i konwulsyjnie rzucając nogami, Gafani zapomniał, że może strzelić, i operował łutą rewolweru, jak kastetem, i napewno zmiażdżyłby twarz Donkundy, rozbiłby mu głowę, ale ranę, napój oślepieniego Senegalczyka, któremu krew zalewała oczy, ratowała nieprawdopodobnie długą ręką, ścisnąc ją Gafaniego gardło. Coraz więcej zaciśkając palce koło szyi zniemawidzonego człowieka, Donkunda, otrzymywał, cpora wada, ciosy, ale one sięgaly mu tylko do ramienia.

Ciosy Gafaniego słaby coraz bardziej. Gafani rzezi z wybaluszonemi oczyma i wysuniętym językiem. Siabnąca ręka wypuszcza rewolwer. Kilka skurczów ciała go ciała w agonii, i ciało to wyciągnęło się nagle, jak gdyby Gafani odrazu urosł... Ale i Donkunda pozostał bez ruchu z zarzuconą wtył głową i krwawą maską, za miast twarzy.

Panowie obstarpił trupa białego człowieka i półtrupą, jak się narazie zdawało, czarnego.

Gromenja, który zdążył już wyjść ze swojej kryjówki pod stołem, przekonawszy się, że Gafani już nie jest więcej niebezpieczny, kopnął go nogą w bok: — Masz, nieogodźwice, za wszystkie obrazy i ponażenia! Lotr! Masz teraz za wszystko!

Doktor Zaracik próbował roztworzyć połtowane palce muzyna, które wciąż się szcze ścisłają gardło swej ofiary. Udało się to lekarzowi dopiero przy pomocy Ajaksa Pecano, poczem zaozął opatrywać Donkunda.

— Nic straszniejszego. Głębokie zemlenie od utraty krwi i męczącego bólu fizycznego. Gdyby to był zwykły smiertelnik, a nie Herkules, Gafani zmiażdżyłby mu ramię. A kula... kula głęboko drasnęła ramię, nie uszkadzając kości.

Benau wołał napróżno:

— Zostawcie ich tak, jak są! Zostawcie na miłość boską! Zawołam Brodzkiego, który „skreci” nam ten rzadki dokument. Przecież niezawzię ludzie siebie zabijają, poto, by można było zrobić z tego zdjęcie... (dok. nastąpi).